

Akcja książki zaczyna się w piątek. Ale taki, który wypada raz na kilka lat i staje się ostatnim dniem roku.

Główna bohaterka, Krystyna, nowo upieczona - i to na własne życzenie - emerytka, postanawia uczcić go na swój sposób.

Ta opowieść o kobiecie 50+ może nas wszystkie wiele nauczyć. Każe stanąć przed lustrem i zapytać: a co ja robię z moim życiem, by było lepsze i ciekawsze?

Pułapka Nowego Roku to wspaniała lekcja odnajdywania radości wśród trudów dnia codziennego.